

Hass, Ludwik

"Pułtusk, Nasielsk, miasta i ludzie", Warszawa 1968 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 3, 435-437

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

prowadzić w drodze swobodnej dyskusji, przy jednoczesnej prezentacji dokumentacji naukowej i autopsji zachowanych w terenie reliktyw. Winna się ona odbyć w niewielkim gronie i z udziałem tych mediewistów różnych specjalności, którzy istotnie mają na ten temat coś twórczego do powiedzenia. O zorganizowanie takiego spo-

tkania uczonych w Płocku w możliwie najbliższym czasie zabiega Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN. Jest to postulat ważny oraz o dużej doniosłości dla naszej kultury narodowej.

Warszawa, wrzesień 1968 r.

Jerzy Antoniewicz

Pułtusk, Nasielsk, miasta i ludzie. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1968, ss. 177 + 3 nlb.

Wymieniona w nagłówku książka jest pozycją z pogranicza krajoznawstwa i przewodników turystycznych, przy czym tematyka jej obejmuje teren szerszy, niż to zostało zasygnalizowane w tytule. Książka bowiem omawia nie tylko miasta Pułtusk i Nasielsk, lecz cały powiat pułtuski, na terenie którego znajdują się obie wspomniane miejscowości. Całość składa się z siedmiu artykułów, napisanych przez rozmaitych autorów.

Na przeszło dziesięciu stronicach omawia Józef Brzeziński „Sytuację ekonomiczną i perspektywy rozwojowe powiatu pułtuskiego” (s. 6—16). W latach okupacji hitlerowskiej — w tym wybitnie rolniczym wówczas powiecie — 20% wszystkich wsi uległo całkowitemu zniszczeniu, zaś około 70% wsi było w różnym stopniu zrujnowanych czy zdewastowanych. Ilość pogłównia w momencie zakończenia wojny stanowiła zaledwie 17% stanu z 1938 r. Zniszczeniami dotknięte zostały również liczne budynki szkolne, warsztaty rzemieślnicze i zabudowania gospodarcze. Na tym tle wyrazistej wymowy nabierają dane o osiągnięciach powiatu w ciągu dwudziestu lat Polski Ludowej. Wymownym w tej dziedzinie wskaźnikiem może być owych 60% zagród wiejskich, do których doprowadzono w tym okresie prąd, czy też jedenastokrotny — w po-

równaniu z 1938 r. — wzrost zużycia nawozów sztucznych w przeliczeniu na hektar użytków rolnych. Nie mniej wyraźne są osiągnięcia w dziedzinie oświaty i życia kulturalnego. Jako miarę awansu kulturalnego tego zafocanego niegdyś regionu wystarczy wskazać fakt, że ok. 75% absolwentów klas ósmych kontynuuje naukę w rozmaitego typu szkołach. Miasto Pułtusk może się wykazać również znacznymi postępami w dziedzinie higieny i budownictwa mieszkaniowego. Nie mniej istotny jest proces industrializacji terenu.

Z kolei przedstawia autor główne momenty planu gospodarczego na lata 1966—1970. W okresie tym nakłady na ważniejsze inwestycje przemysłowe wynosić będą w Pułtusku i najbliższej okolicy 116 mln zł, w Nasielsku zaś i najbliższej okolicy — 131 mln zł. W nowo zbudowanych obiektach przemysłowych znajdzie zatrudnienie odpowiednio 1885 i 1396 osób. W obu miastach przewiduje się wzniesienie w ciągu tejże pięcioletki 1749 izb mieszkalnych.

Od terażniejszości i dnia jutrzejszego przenosi nas w przeszłość kolejny artykuł, pióra Józefa Kazimierskiego — „Zarys historii Pułtuska i Nasielska” (s. 18—49), oparty na dawniejszej i świeższej daty literaturze przedmiotu. Składa się on z dwóch

odrębnych części. Pierwsza z nich, obszerniejsza, poświęcona dziejom grodu i miasta Pułtuska, zawiera zwięzłą informację, obejmującą zarówno zamierchłe czasy pierwszych Piastów, jak i wydarzenia pierwszych dwóch dziesięcioleci Polski Ludowej. Autor poza momentami rozwoju miasta — w sensie urbanistycznym — uwzględnił również takie elementy opisu historycznego, jak klęski elementarne i zniszczenia wojenne od XVI do początku XVII w., czy stan szkolnictwa od połowy XV wieku. W krótkich wzmiankach przytoczono niektóre fakty z życia kulturalnego i gospodarczego miasta do końca XIX w. Po zasygnalizowaniu udziału Pułtuska w walkach narodowowyzwoleńczych i rewolucji 1905 r., losów miasta w okresie międzywojennym i okupacji hitlerowskiej — przechodzi autor do dwudziestolecia powojennego, by szkic ten zakończyć przeglądem zabytków. Podobnie, acz krócej, potraktowany został Nasielsk. Może miłośnikowi regionu dane artykułu wydawać się będą zbyt szczupłe, jednak przeciętny czytelnik uzyskał sumę faktów, umożliwiających wyrobienie sobie poglądu na dzieje tego terenu i jego miejsce w historii narodowej.

O autorach i utworach, w których znajdują się opisy poszczególnych miejscowości regionu, mówi Henryk Syska w przeglądowym artykule „Ziemia pułtuska w piśmiennictwie” (s. 52—73). Czytelnik znajdzie tu obok podanych w przekładzie polskim fragmentów z pisanej jeszcze w języku łacińskim twórczości Macieja Sarbiewskiego czy „topografii” Jędrzeja Święcickiego z I połowy XVII w. — cytaty z autorów XIX-wiecznych (np. J. Deotymy-Łuszczewskiej, W. Gomulickiego) oraz późniejszych, do współczesnych włącznie. Poza literaturą piękną uwzględniono ważniejsze wypowiedzi publicystyczne.

Wielki dramat narodowy, przeżyty w latach II wojny światowej, objął swym zasięgiem każdy skrawek ziemi polskiej, nie ominął ani jednego zakątka. Mówi o tym rozdział „W dniach walki i okupacji” Mirona Mariana Owsiewskiego (s. 76—101). W kronikarskiej formie przedstawiono z pewnym zacięciem literackim klimat ostatnich dni sierpnia i pierwszego tygodnia września 1939 r. Nad ranem 7 września wkroczyły do Pułtuska pierwsze jednostki armii niemieckiej. Zaczął się okres okupacji hitlerowskiej i walki wyzwolenczej. Autor zebrał na ten temat wiele szczegółów i szczegółików, podał liczne nazwiska; nie stracił z pola widzenia ani Armii Krajowej, ani też Polskiej Partii Robotniczej. Przed oczyma czytelnika odżywa zarówno dzień powszedni terroru okupanta i nędzy ludności, jak i bohaterski, a ofiarny wysiłek podziemia. W dniu 17 stycznia 1945 r. został Pułtusk wyzwolony. Bilansem strat poniesionych przez powiat w latach wojny i okupacji oraz wykazem miejsc straceń kończy się ten szkic. Niezależnie od możliwych, raczej nawet nieuniknionych luk i przecoeń czyta się go z dużym zainteresowaniem.

Swoiste powiatowe „who's who” sporządziła Halina Jaworska. Jej „Ludzie ziemi pułtuskiej” (s. 104—148) są to 33 sylwetki ważniejszych czy wybitniejszych ludzi powiatu — od I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR począwszy do kierownika Biblioteki Powiatowej i Miejskiej czy prezesa Zarządu Powiatowego PTTK. Króciutkie biografie, połączone z jedno- czy dwuzdaniowymi charakterystykami i osobistymi wypowiedziami, zostały uzupełnione wykonanymi przez Juliana Żebrowskiego wyrazistymi szkicami profilowymi. Pomysł tego rodzaju graficznego uzupełnienia tekstu jest chyba trafny, niewątpliwie bardziej zbliża do czytelnika opisywaną osobę, aniżeli uczyniłaby to mniej czy

bardziej oficjalna fotografia. Może natomiast mniej szczęśliwe było uszeregowanie owych 33 osób według wyczuwanej przez autorkę, w pewnym stopniu subiektywnej, hierarchii ważności. Czy układ alfabetyczny nie byłby bardziej wskazany?

Po sprawach poważnych czas na rozrywkę. Dostarcza jej Czesław Dubiejek, prezentując w 7 próbkach miejscowy folklor („Legenda, humoreska i przysłowia”, s. 150—156). Książkę zamyka „Informator turystyczny. Powiat pułtuski od A do Z” (s. 158—169). Ułożone w kolejności alfabetycznej wiadomości, dotyczą wszelkich przejawów i najrozmaitszych stron życia lokalnego — od nazwisk przewodniczących gminnych rad narodowych

(hasło „Administracyjny podział”) po adresy szkół (hasło „Szkoly”) czy wiadomość o deszczu meteorytowym sprzed wieku — w dniu 30 stycznia 1868 r. (hasło „Ciekawostki Pułtuska”).

Książka została bardzo starannie i estetycznie opracowana graficznie przez Karola Sytę; ładnie i na dobrym papierze wydała ją Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Mile bawią wzrok ilustracje J. Żebrowskiego oraz liczne ładne fotografie. Na barwnej wkładce pokazano sześć wycinanek ludowych. W sumie przyjemna i pożyteczna pozycja, przyczyni się do zaznajomienia z jednym z mniej znanych regionów naszego kraju.

L. H.

Krystyna Pawłowska, Krzysztof Zwoliński, Zbigniew Wilk, *Przewodnik historyczno-turystyczny m. Żyrardowa*, Wyd. Muzeum Ruchu Robotniczego m. Żyrardowa, Żyrardów 1967, s. 94, z licznymi ilustracjami poza tekstem.

Estetycznie wydany tomik, nazwany „Przewodnikiem historyczno-turystycznym miasta Żyrardowa”, powstał w wyniku współpracy trzech autorów. I tak dyr. Muzeum Ruchu Robotniczego, mgr K. Zwoliński, napisał wstępny tekst pt. „Zarys powstania zakładów i miasta Żyrardowa”, które datują się od 1833 r., kiedy to w Żyrardowie urządzono pierwszą tkalnię oraz przeniesiono z Warszawy-Marymontu tutaj przedsiębiorstwa i inne oddziały przyszej wytwórni tkanin. W tym to początkowym okresie kolonia zw. „Żyrardów”, poza budynkami fabrycznymi, miała tylko 2 domy mieszkalne, przeznaczone dla administracji fabrycznej. Załogę zakładów stanowili mieszkańcy okolicznych wsi, przy czym na 200 warsztatów tkackich tylko 24 znajdowały się w fabryce — resztę rozdano chałupnikom do domów. Po okresie zastoju — od 1857 r. nastąpił punkt zwrotny w dziejach Żyrardowa. Roz-

począł się gwałtowny rozwój zakładów i tym samym osady Żyrardów, która rychło przekształciła się w miasto. Rozwój ten trwał nieprzerwanie aż do wybuchu I wojny światowej i był wywołany niezwykle korzystną sytuacją gospodarczą dzięki zbytowemu wytworów żyrardowskich w całym imperium rosyjskim. Były też w tym okresie chwilowe zastoje, wywołane kryzysami politycznymi i ekonomicznymi panującymi w cesarstwie rosyjskim. Te okresy zastoju charakteryzowały się wzmożeniem walk klasowych robotników żyrardowskich, przy czym najlepiej to było widać w latach 1905—1907, które to lata oczywiście w środowisku żyrardowskim były wypełnione szczególnie ważką treścią rewolucyjną.

Szkic historyczny K. Zwolińskiego doprowadzony jest w tej publikacji do niemal ostatnich lat Polski Ludowej, przy czym poszczególne zdobycze techniczno-przemysłowe Żyrardowa, a tak-